

Konrad Leszczyński, klasa V b

„O RODZINIE”

Kiedys mama mi mówiła,
Że w rodzinie drzemie siła.

Warto o tym się przekonać,
By życiowe trudności pokonać.

Jaka moja jest rodzina?
Całkiem zgrana to drużyna.

Każdy ma jakiegoś fioła,
Zakręcony jest jak pszczoła.

Nikt na miejscu nie usiedzi
Czemu dziwią się sąsiedzi.

Rower, rolki albo góry,
Nam nie straszny dzień ponury.

Scrabble, statki-rechot wielki

Może będą jeszcze bierki?

Mama z nosem w książce siedzi,
Tato nad sudoku się biedzi.

Ja też swoje sprawy mam ,
Chętnie na komputerze gram.

Często wspólnie gotujemy,
Kuchnie świata poznajemy.

Kiedy w domu pachnie chlebem ,
To wznosimy się pod niebem.

Choć zdarzają się i spory,
Nikt do złości nie jest skory.

W końcu bardzo się kochamy,
Chętnie z sobą czas spędzamy.

Przeżyte z rodziną chwile,
Dają mi na co dzień wielką siłę.

Daniel Chajecki, V b

„Moja rodzina”

Moja rodzina, choć bardzo liczna,
Jest dobra, miła i sympatyczna.
I choć czasami wytrzymać trudno,
To daję słowo- nie jest w niej nudno!

Każdy ma swoje upodobania,
jeden do nauki, drugi do spania.
Lecz wszyscy bardzo się kochamy
I zawsze sobie w życiu radę damy.

Szymon Suski, V b

„Moja rodzina

Gdy do szkoły rano wstaję,
Mama robi mi śniadanie.
Tata w trasę się szykuje,
Pewnie dużo mebli załaduje.
Więc ja szybko do łazienki,
Mama krzyczy: „Włóż spodenki!”
Potem sprząta, pierze i gotuje,
A ja myślę, jak poprawić kolejną dwóję!

Pamela Lichodziejewska, V b

„Moja rodzinka”

Moja rodzinka jest kochana,
Chociaż ciągle zabiegana.
Moja mama obiady gotuje,
A pies ciągle wszystko psuje.
Tato jest zapracowany,
Ale bardzo go kochamy.
Moja siostra jest przemądrzała,
Choć jeszcze mała – chce być dojrzała.
Rodzice czasem mnie denerwują,
Zakazują, humor psują,
Ale jestem przekonana,
Że bez nich chwila każda,
Jest naprawdę niewiele warta!

Adrian Żukrowski, V b

„O mojej rodzinie”

Tata ciągle chleb wypieka,
Mama za nim z garnkiem biega,
Mój brat – mały rozrabiaka,
Ja mu w psotach też pomagam.
Maja siostra to fajna dziewczyna,
Oto jest moja rodzina.

Szymon Beraś, IV

„Pudełko wspomnień”

Późnym wieczorem, gdy wszyscy śpią już,
Stoję na palcach, by wspiąć się wysoko.
Wyciągam pudełko, ścieram z niego kurz,
Otwieram, by sięgnąć do wspomnień
głęboko.

W starym pudełku zdjęć mamy wiele,
Mnóstwo uśmiechu i piękne chwile.
O, tutaj tato zabrał mnie na karuzelę,
A tam łapałem z mamą motyle.

Na innym babcia jak słońce radosna,
Trzyma mnie na rękach, bym nie płakał już.
To chyba była wtedy wiosna,
A ulubione lato było tuż, tuż.

Tam z dziadkiem na ryby co rano jeździłem,
Wracałem brudny od błota po pas.
I chociaż nigdy nic nie złowiłem,
To był najlepiej spędzony czas.

Zielone drzewa, kryjówek pełno,
Z elfami zwiedzało się cały świat.
Na grzybach - siostra była tu ze mną,
Na długie spacerzy zabierał mnie brat.

Kamil Jachyra, IV

„Rodzina to siła”

Kiedy w sercu smutek, żal,
Kiedy upadniecie nisko.
Wszelkie smutki idą w dal,
Gdy rodzinę macie blisko.

Bo rodzina to jest siła,
Która wszystko zwyciężyła.
Nie będzie nikt więc szczęśliwy,
Kto nie ma własnej rodziny.

W czułych ramionach rodziny,
Niczego się nie boicie,
I nawet koszmarne, złe sny,
Nie będą was tak męczyły.

Kochajcie swoją rodzinę,
Szczерze, mocno, należycie.
Może kiedyś jej zabraknąć
Wiec kochajcie ją nad życie.

Filip Zieliński, IV

„Rodzinka”

Jestem Filip, łobuz wielki,
O grzeczności nie ma mowy!
A mój tata, moi drodzy,
Bywa bardzo pomysłowy.
Tu przybije, tam dokręci,
Do zabawy nas zachęci,
Czasem numer nam wykręci.

Moja mama jest wesoła,
Nawet czasem trochę śmieszna,
Biega, sprząta wciąż dokoła.
I też czasem coś namieszna.

Siostra moja piegowata,
Z kosmetyczką ciągle lata.
Włos czerwony, słodka minka.
Oto moja jest rodzinka!

Bartosz Plucienniczak, IV

„Moja rodzinka”

Moja rodzinka jest dobrze znana,
Bo jest miła i zawsze roześmiana.

Mój tato codziennie po kuchni się krząta,
A mama ze nim wciąż musi sprzątać.

A ja przy komputerze lubię siedzieć od rana,
Lecz mama wciąż mi tego zabrania.

I choć czasami w domu wytrzymać trudno,
To daję słowo, że nie jest w nim nigdy nudno.

Wieczorem zawsze się wygłupiamy
I przy tym wszyscy bardzo się kochamy.

Bo moja rodzinka jest nie od parady,
Dlatego wszędzie sobie radę damy.

I powiem to wszystkim otwarcie,
że mamę i tatę kocham najbardziej.

Marcelina Szczepaniak, IV

„Moje rodzinne zoo”

Moja rodzinka jest jak zwierzątka.
Ja i siostra to małe lwiątko.
Często ryczymy na siebie z rana,
Ale to nic, bo zaraz z nas uchodzi piana.
Mama jak łania po sklepach śmiga
nawet wtedy, gdy
z pełnymi siatkami biega.
Tato jak borsuk stary,
Co często zagrzebuje się w swoje szuwary.
Trudno go znaleźć pośród śrubek części
I tylko słychać, że coś w warsztacie chrzęści.
Gdyby nie obiad, który podaje mama,
To pewnie siedziałby tam do białego rana.
Taka jest właśnie moja rodzina,
Zawsze przyświeca nam jedna maksyma:
„Uśmiech to zdrowie,
więc się nie nadymaj!”

Karolina Latkowska, IV

„Rodzinka”

Moja rodzinka jest wspaniała
I bardzo kochana.
To jest ma siostra Nikola,
Która ma na punkcie zabawy fioła!
A mój tatuś kochany
Uwielbia jeść banany.
I moja mamusia,
Która pragnie mieć strusia.
I w końcu ja – Karolinka
O mince słodkiej jak malinka.

Pamela Sawicka, IV

„Wiersz o rodzinie”

Jak prawie każdy mam rodzinę,
Którą kocham w każdą godzinę.

Mama wciąż bluzeczki kupuje,
A tata stale samochodów poszukuje.
Ja poznaję język polski i przyrodę,
Ponieważ chcę przeżyć przygodę.

Mam jeszcze taką kuzynkę,
Która robi kwaśną minkę,
Wciąż na Mikołaja czeka,
Lecz jego droga bywa daleka.

Kuzyn mój nie jest zbyt grzeczny,
Sam ze sobą bywa niebezpieczny.
Pilnowanie ich to ciężka praca,
Czekam cierpliwie, aż ciocia wraca.

Babcia zawsze coś dobrego gotuje,
A dziadek oszukiwać ją próbuje.
Mówi, że tylko sobie maluje,
A tak naprawdę to ciężko pracuje.

Moja RODZINKA jest jedyna na świecie
I nigdzie więcej takiej nie znajdziecie!!!!
Kocham ją bardzo i szanuję
A każdy niech mi jej gratuluje.

Maja Iwanek, IV

„Moja kochana rodzinka”

Mama, siostry i mój brat
Zwą mnie Majeczka – pszczołeczka.
Troszkę tańczę i maluję,
Śpiewam oraz coś ceruję.
Znam tajniki techniki
I chętnie robię prace z plastyki.

Mama moja w garach siedzi,
Biega, krząta się, nigdy nie siedzi.
Uwielbia robić różne ciasta,
Lecz czasem po nie pędzi do miasta.

Moja Agata to nie lada modnisia,
Lecz dalej nie wyrosła z Artura – misia.
Przebiera co chwilę chusteczki na szyję
I co godzinę swe kudelki myje.

Kamilka moja lakierki kocha
I bardzo chciałaby mieć kota.
Ich, habe, du, hast w mały paluszku ma
I alfabcik po angielsku zna.

Przemek to mój starszy brat,
Sport uwielbia już od lat.
Zawsze wesoły i rozfikany
Swej drużynie dobrze znany.

Wojciech Orzechowski, IV

„Rodzina”

Moja rodzina jest jak wielka kraina.
W mojej rodzinie każdy pracuje,
Nikt więc nie leniuchuje.

Mój starszy brat kibicuje Manchesterowi,
A młodszy – Arsenalowi.
Moja mam uczy matematyki
I robi uczniom sprawdzianiki.

Tato w Lubaniu pracuje,
Ważne stanowisko piastuje.

Babcia pyszne obiady gotuje,
A ja w szkole mocno główkuję

Julia Marchewczyk, IV

„Ja i moja rodzinka”

Ja jestem super dziewczynka
I super jest moja rodzinka.
Wszyscy jesteśmy zawsze weseli
Od poniedziałku aż do niedzieli.

Mama, choć na mnie czasem krzyczy
I moje błędy z polskiego liczy,
To zawsze mi pomoże,
Liczyć na nią każdy może.

Tato jest bardzo wysoki,
Nosem sięga pod obłoki.
Zawodowo tirami jeździ,
Lecz czas także spędza z dziećmi.

Moja siostra jest zwykle zadowolona,
Choć czasami chodzi naburmuszona,
Gada przez sen, kiedy leży w łóżku,
Opowiada wtedy o jakimś wspaniałym Mariuszk.

Dziadkowie i wujostwo
Choć daleko mieszkają,
To i tak nas bardzo kochają.
Z kuzynami listy piszemy,
Bo spotykać się z nimi często nie możemy.
Na wakacje się odwiedzamy,
Wtedy wszystkie lodówki opróżniamy.

Klaudia Piela VI a

„Rodzina z humorem”

Moja rodzinka
Jest słodka jak malinka.
Często w nogę gramy
I wiele radości mamy.
Kocham mamę, kocham tatę,
Moich braci kocham też.
Wszyscy razem się bawimy

I jest super, świetnie też.
Moja mama uśmiechnięta
Po kuchni się krząta.
Mój tato samochody naprawia
I to dla niego jest frajda.

Agnieszka Odrzygóźdź VI a

„Rodzina z humorem”

Moja rodzina super jest.
Bardzo lubi śmiać się też.
W domu czasem rozrabiamy,
Lecz tym mamy nie wkurzamy.
Na spacery wciąż chodzimy
I bałwany też lepimy.
Moc słodczy w domu mamy
I je z chęcią zajadamy.
Wszyscy dobrze się tu znamy,
No i bardzo też kochamy.

Wiktoria Góralska VI a

„Rodzina z humorem”

Moja rodzinka jest wesoła.
Jestem z niej zadowolona!
Ja jestem najmłodsza,
Ale i najśłodsza.
Mój brat wysportowany,
Zawsze najładniej ubrany.
Moja siostrzyczka najniższa,
Ale za to najmiłsza.
Moi rodzice wspaniali
I za to kochani!

Paula Wójcik VI a

„Rodzina z humorem”

Moja rodzina fajna jest.
Lubi bawić się na fest.
Zawsze wszyscy się śmiejemy,
Humoru sobie nie psujemy.
Moja mama kocha mnie
I babcia, i wujek, i ciocia też.

Z mamą czasem lubię śpiewać,
Chodzić na spacer i liście zbierać.

Aneta Pinkowicz VI a

„Rodzina”

Moja rodzina fajna jest.
Ja to wiem i ty to wiesz.
Często u nas się bawimy
I czasami też tańczymy.
My lubimy dużo psot,
Ale taki już nasz los.
Braci wielu w domu mam,
Nigdy się nie czuję sama.
Moi rodzice uśmiechnięci.
Na tym kończę ten
Wiersz piękny.

Damian Dorniak VI a

Kiedy przyszedłem do domu,
Zjadłem ciasto i musztardę też.
Mama wpada w śmiech.
Tacie fajka zgasła z tego śmiechu.
A po śmiechu gramy w monopol.
Siostra oszukuje, tato śpi.
Mama nie chce grać,
więc idzie spać.
Każdy z nas znudzony jest
I robi, co chce.

Kamil Szewców VI a

Kiedy w domu jestem sam,
Na Internecie gram.
Siostra lamentuje,
Że nie chcę laptopa dać.
Wtedy mama przychodzi
I śmieje się, bo w jej
Pokoju komputer jest.
Tata przychodzi i mówi,
Że to nic, bo na jej komputerze chłopak jego gra.

Kornel Kadłubaj

Tato w pracy,
Mama w domu,
A ja bawię się wesoło.
W Indianina
I kowboja,
Lecz przerywa mi głos psa.
Zjadł mięso z zamrażarki.
Mama skacze po stole,
Krzycząc „Koniec świata”.
Tato wbiega i ucieka,
Bo przeraża go głos pieska.
I tak mija nam ten dzień,
W którym dowiedziałem się,
Że psów bać się nie musimy.

Milena Tupieka VI a

„Rodzina z humorem”

Mama dziś na szpilkach biega,
A zakłada je raz na jakiś czas.
Taka właśnie jest potrzeba-
Babcia kończy dziś sto lat!

Tato krawat swój szykuje.
Wszyscy biegną już co sił.
Ciocia tort przygotowuje.
Ten dzień nikomu nie śnił się!

Brat, jak zwykle, o niczym nie wie.
On dowiedział się ostatni.
Dziadek zasnął, tak jak zawsze,
Będąc myślami przy swojej babci.

Goście w progu się zebrali.
Przywitanie, życzenia, prezenty. Dzisiaj w domu cioci Ali
Śmiech, zabaw i występy.

Patryk Szewczyk VI a

„Wesoła Rodzinka”

Ja jestem Patryk
I dobrze wiecie,
Że moja rodzinka
Jest najlepsza na świecie.
Kocha mnie mama i siostra też.
U nas świetnie zawsze jest!
Wszyscy dobrze się czujemy
I z siostrzeńcem się bijemy.
Moja mama uśmiechnięta
Codziennie po kuchni się paleta.
Moja siostra ciężko pracuje,
I za swoje pieniądze
mi buty kupuje.
Moja rodzinka jest świetna
I niech nikt tego nie zmienia.

Piotr Łamasz VI a

„Rodzinka z humorem”

Moja rodzinka świetnie się czuje.
Jesteśmy zdrowi, nikt nie choruje.
Mama szykuje zdrowe obiady,
A my jesteśmy i tak niejadki.
Tato namawia nas na ćwiczenia,
A my wciąż mamy
Wielkiego lenia.
Tato wymyśla niezłą wyprawę,
A my lubimy inną zabawę.
Pragniemy siedzieć
Przy komputerze,
Niż sobie jeździć na rowerze.
Jemy niedozwolone słodycze, chrupki,
A nie gotowane przez mamę zupki.
Lecz razem tworzymy udaną grupę,
Bo jako całość jesteśmy super!

Szymon Targoński VI a

Moja rodzina jest sześćoosobowa.
Jest dobra i miła.
Choć czasami jest trudno,
To w każdym razie nie jest nudno.
Mamy swoje talenty-
Jedni do pracy, drudzy do spania.
Wszyscy razem się wspieramy
I zawsze sobie radę damy!

Kludia Ofiara VI a

„Rodzinka z humorem”

Moja rodzinka
Jest słodka jak malinka.
Bardzo ją kocham i szanuję,
Bo tak świetnie się rymuje.

Nieraz mama krzyczy na mnie,
Ale to jest bardzo fajne.

Mam jedną siostrę o rok starszą.
Jest wesoła.
Zawsze mi pomoże w lekcjach.
Lubi bawić się i tańczyć,
Bo jest zawsze uśmiechnięta.

Mój tato bardzo mnie kocha.
Jest zawsze uśmiechnięty
I trochę świrnięty.

Bardzo razem się kochamy
I pożytek z wszystkich mamy.

Agata Butrym VI a

„Moja rodzina z humorem”

Moja mama to Monika,
A mój tato jest elektrykiem.
Mój brat do szkoły średniej chodzi.
Uczy się dobrze, czasem coś napsoci.
Często bawimy się i droczymy,
Zimą bałwana razem lepimy.
Lubimy ze sobą spędzać czas.
Rodzice zawsze kochają nas.
Ta moja rodzinka kochana jest.
Kocham ich bardzo i tak ma być!

Nikola Latkowska V a

„Rodzina”

Moja rodzina - to ja, siostra mama i kochany tata.
Moja rodzina – to ważna sprawa,
Bo w trudnych chwilach
zawsze pomaga.
Moja rodzina jest uśmiechnięta,
Kiedy razem spędzamy święta.

Zuzanna Łuksza VI a

„Rodzina na wesoło”

W tej rodzinie
Niesłychane!
Je się lody na śniadanie.
Tato nosi czapkę w kwiatki.
Rude włosy są sąsiadki.
Na powietrzu się gonimy
I fikołki też robimy.
Mama biega na bosaka.
Maciek wcina wciąż buraka.
Chrupki je się przy obiedzie.
Mój pies siedzi na twiterze.
Wszyscy są tu zwariowani,
Ale za to
Też kochani!

Kornel Mydlowski VI a

„Rodzinka”

Moja rodzinka jest wspaniała.
Mama i tato uśmiechają się od rana.
Wszyscy się razem bardzo kochamy
Z bratem obaj sztamę trzymamy.

Tato mnie uczy,
Jak trzeba pracować.
Kacper, mój brat,
Zawsze w potrzebie da dobry znak.
Mój największy skarb to:
Mama, tata i brat.

Anna Baranowska V a

Rodzinka, rodzinka
i już jest minka,
Choć nie zawsze uśmiechnięta,
Chwile z rodzinką każdy zapamięta. A gdy smutek mroczy dnie,
Rodzinka rozchmurzy Cię!
Połaskocze, pożartuje
i nikt nie żałuje.
Z rodzinką jest miło i zabawnie. Można porozmawiać zgrabnie.
Przy ognisku pianki upiec.
Z ciocią Gienią zupę kupić.

Michał Rak V a

„ Moja rodzinka jest strasznie niezwykła”

Moja piękna mama
Chodzi zawsze zadbana.
Robi co dzień pyszne obiadki
Dla swojej niesfornej gromadki.
Mój starszy brat
To typ geniusza,
Którego nic nie wzrusza.
Moja starsza siostra
Wygląda przy mnie
Jak mała gąska.
Gdy coś popsuję,

Mój wielki szwagier
Wnet to zreperuje.
Moja babcia wcześniej wstaje,
By doglądać kaczek zgrałę.
Mój dzielny dziadek
Uwielbia czarną czekoladę.
Gdy ją skosztuje,
Wnet szybko rymuje.
Ja jestem Michał Rak
I żyję jak wolny ptak!

Justyna Staniewska V a

W poniedziałek mama wstaje
I szykuje nam śniadanie.
Po południu obiadek,
Który robi nam dziadek.
Po obiadku sok, cytrynka...
Na którą nam leci ślinka.
A wieczorkiem
Mama siedzi przed telewizorkiem.

Agata Tomaszewska V a

„Rodzina na wesoło”

W rodzinie są wielkie psoty.
W rodzinie są wielkie kłopoty.
W rodzinie można sobie porozmawiać.
Rodzinie można się wypowiadać.
W rodzinie trzeba ogarnąć zasady.
W rodzinie trzeba być lojalnym.
Z rodziną się rozrywamy.
Z rodziną się rozliczamy.
Z rodziną w niedzielę filmy oglądamy.
Z rodziną w butelkę gramy.
Z rodziną na lody chodzimy.
Z rodziną dobrze się znamy
I na zdjęciach ładnie wyglądamy.

„Moja rodzinka”

Czy to słońce, czy to deszcz
Rodzina najważniejsza jest.
Moja rodzina składa się:
Z brata, który ciągle za piłką lata,
Mamy, która ciągle mieszkanie sprząta,
Gotuje, piecze, po kuchni się krząta.
Taty, który lubi dużo spać
I w piłkę z dziećmi grać.
Z babci, która nas rozpieszcza
I gdy coś złego się stanie,
To nas pociesza.
Dziadka, który lubi dobrze zjeść
I na każdą naszą prośbę jest.
No i w końcu jestem ja,
Która ze wszystkim sobie radę da.
Bo czy to radość, czy to gniew,
Rodzina najważniejsza jest!

Arkadiusz Kwiatkowski V a

„Rodzinka”

Już od rana biega moja mama
I patrzy, czy już pora wstawania.
Tato obserwuje, czy już nadchodzi lato.
Babcia szuka dwa dni swojego kaptusia.
Dziadek gotuje mleka dzbanek.
Brat, jak to brat,
Chodzi w tył – jak rak.
Rodzinka, rodzinka,
Słodka jak malinka!

Natalia Bednarczyk V a

„Wiersz o rodzinie”

Piękna polska jest rodzina
Nikt tradycji tak nie trzyma.
Czy jubileusz, czy to święta,
Jeden o drugim pamięta.
Przesyłają swe życzenia
Co w marzeniach do spełnienia.
Szczęścia, zdrowia i słodyczy
Jeden drugiemu życzy.

Polacy w szczególności
Bardzo lubią swoich gości.
W Europie z tego słyną
Swą szczerością i gościna.
Chociaż żyją niebogato,
Tryskają humorem za to.
Lubią wypić i się bawić.
A jak trzeba –
Kark nadstawić.

Julia Łukjanowicz V a

„Rodzina z humorem”

Tam gdzieś w Polsce na zachodzie jest rodzina,
Która wręcz uwielbia chodzić do kina.
Do teatru i na balet,
Aby tańczyć doskonale.
Są aktywni niebywale.
Każdy czuje się wspaniale.
W poniedziałki czasem bywa,
Że energia ich rozrywa.
Wtedy biegną wszyscy razem
To na łyżwy, to na basen.
Czwartek dość jest pracowity,
Każdy zajęć ma bez liku.
A w soboty znowu wolne,
Kręgle, rower, jazdy konne.
Każdy pasje swe rozwija.
Czasem burza tam zawita,
Gdy brat z siostrą się poprzytyka.
Ale bardzo się kochają
I za sobą przepadają.